

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 13.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Posel Cham wypowiedział wojnę Rzplitej

Rozruchy chłopskie w Małopolsce Wsch.

Otumaniony przez agitatorów Selrobu tłum fernali oblega policjantów w majątku po Lwowem

LWÓW, 10.7. (Tel. wł.) Od pewnego czasu na terenie Małopolski Wschodniej, a głównie na terenie województwa lwowskiego — komunistyczna organizacja ukraińska „Selro” wszczęła akcję dążącą zupełnie wyraźnie do wywołania NIEPOKOJÓW I ZAMIESZEK.

Korzystający dla celów zbrodniczej agitacji z nieograniczonej swobody poselskiej poseł „Selrobu” Cham wszczął ostatnio bardzo energiczną agitację celem wywołania w przededniu żniw zatargów z robotnikami rolnymi.

W kilkunastu majątkach służba foliarczna obalamucona agitacją „Selrobu” wystawiła niezwykle WYSOKIE ŻĄDANIA EKONOMICZNE.

Ponieważ pracodawcy żądań tych nie uwzględnili, robotnicy rolni ZACZĘLI STOSOWAĆ TEROR.

W całym szeregu powiatów wydarzyły się mniejsze lub większe ruchawki wśród służby. Dochodzenia przeprowadzone przez policję wykazały, iż niemal we wszystkich wypadkach wystąpienia służby spowodowane są agitacją posła Chama. Ostatnio ogłoszono strajk rolny. Powtórzyły się akty teroru i sabotażu.

Do niebywałego wręcz SKANDALU doszło wczoraj popołudniu w majątku „Brzostowice” w powiecie bobreckim.

Majątek ten należy do fundacji Skarbkowskiej, a dochody jego przeznaczone są na utrzymanie Sierocińca w Drohowyżu pod Mikołajowem. Wskutek strajku sierociniec znalazłby się w najbliższym czasie w tragicznych warunkach finansowych.

W związku z tem komendant powiatowy policji państwowej posta-

nowił UDZIELIĆ OCHRONY POLICYJNEJ 11 GAJOWYM z lasów okolicznych, którzy wyrazili gotowość wykonania tylko najniezbędniejszych robót na folwarku.

Tłum strajkujących ani myśleć jednak nie chciał o dopuszczeniu gajowych do pracy.

Podnieceni przez agitatorów ROBOTNICZY ZAATAKOWALI POLICJĘ KAMIENIAMI chcąc dostać w swe ręce i dokonać samosądu nad gajowymi.

Policja bez użycia broni zdołała przeprowadzić gajowych do majątku, a następnie śmiało natarciem usunęła cały tłum poza ogrodzenie folwarku.

Bramy zamknięto. Tłum jednak nie ustępował i ROZPOCZĄŁ REGULARNE OBLEŻENIE.

Zawiadomiona przez oblegających folwark fernali służba z sąsiednich

majątków ziemskich przybyła niezwłocznie i powiększyła szeregi oblegających.

Na folwarku prócz 11 gajowych znajdowało się 22 szeregowych policji pod dowództwem oficera. Postanowiono nie robić użytku z broni dokąd to będzie możliwe.

Późnym wieczorem fernali oblegający folwark ZERWALI POŁĄCZENIE TELEFONICZNE.

Przez całą noc trwało obleżenie. Nad ranem policji obleżonej w folwarku udało się wysłać z folwarku posłańca, który przekradł się przez szeregi oblegających i dotarł do najbliższego posterunku policji.

Stamtąd już zaalarmowano starostwo bobreckie i województwo lwowskie.

Wojewodą lwowskim wydał polecenie natychmiastowego wysłania do Brzostowic rezerwy policji składającej z 40 POLICJANTÓW.

Rezerwa wyruszyła już dziś rano w drogę samochodem ciężarowym.

Przybycia policji do Brzostowic należy spodziewać się dziś w południe. Folwark będzie stanowczo uwolniony od teroru fernali.

Dziki ekscesy „Selrobu” wywołały oburzenie wśród miejscowej ludności.

Oburzenie to jest zupełnie słuszne.

Władze powinny corychlej ukrócić swobodę „Selrobu” który prowadzi jawną robotę antypaństwową.

I wobec przywódcy tej roboty — posła Chama, który mandatu i przywilejów poselskich używa tu do takich celów, nie należałoby się kłopotować.

Dla tych, którzy godzą w państwowość Polski — Polska nie może mieć żadnych względów.

Otwarcie zjazdu polaków z zagranicy

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

W niedzielę w sali obrad sejmiku w obecności Prezydenta Rzplitej i przedstawicieli rządu odbędzie się uroczyste otwarcie trzydniowego zjazdu polaków z zagranicy. W zjeździe wezmą udział polacy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylii, Argentyny, Francji, Belgii, Niemiec, Litwy, Estonii, Rumunii i Czechosłowacji.

Posel afgański szmuglerem narkotyków

PARYŻ, 10.7. (PAT.) Policja paryska wykryła nowy skandal dyplomatyczny zupełnie podobny do wykrytego w San Francisco.

Posel podał skargę żądając natychmiastowego zwrotu skrzyń, które według niego miały zawierać bagaż osobisty.

Francuskie władze celne sprawdziły zawartość skrzyń i wykryły w nich różne środki odurzające na ogół wartości miliona franków.

Wytożono posłowi afgańskiemu proces o nadużycie bagażu dyplomatycznego.

Dymisja gabinetu rumuńskiego

Rada regencyjna dymisji nie przyjęła - komunikat oficjalny o nieudanym zamachu

WIEN, 10.7. (ATE.) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Bukaresztu, iż w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych rozeszła się w mieście uporczywie komentowana pogłoska o dymisji gabinetu całego z prezesem ministrów Maniu na czele.

Blizszych wiadomości narazie brak. Podobno prezydent ministrów Maniu miał się zgłosić w dniu dzisiejszym w pałacu królewskim z gotową dymisją całego rządu, jed-

nakże rada regencyjna dymisji tej nie przyjęła.

BERLIN, 10.7. (Pat.)

Agencja Rador podaje: Śledztwo w sprawie przygotowywanego spisku trwa w dalszym ciągu. Stwierdzono, że były pułkownik Stoica, osobnik nie cieszący się zbytnią powagą, usiłował od 2-ch miesięcy stworzyć organizację t. zw. faszystowską.

Syn jego, kierownik w warsztatach aeronautycznych przy arsenale wojskowym wszedł do

tej organizacji i zdołał wciągnąć do niej czterech niższych oficerów i kilku robotników warsztatowych. Władze były poinformowane o należeniu ich do organizacji.

Ostatnio przywódcy organizacji zwołali dwa nocne zebrania, na których członkowie mieli pojawić się z bronią. Ponieważ sprzeciwiało się to obowiązującym przepisom, władze zarządziły aresztowanie członków organizacji.

Aresztowano dotychczas 28 osób.

Niemcy szykują nową wojnę aby zmienić wschodnie granice Europy i połączyć się z Austrią

PARYŻ, 10.7. (ATE.) „Echo de Paris” w ogromnym artykule przestrzega Francję przed ewakuacją Nadrenii. „Echo de Paris” stwierdza budzącą się wojowniczość Niemiec, które mogą się stać groźbą dla pokoju Europy.

Wszystkie partie polityczne w

Niemczech zamieściły w swych programach wyborczych ewakuację Nadrenii, zwrot Sahry Niemcom, zmianę granic wschodnich, ostateczne uregulowanie sprawy odszkodowań wojennych i połączenie z Austrią.

„Echo de Paris” pisze: „Nie są-

dzimy, że Niemcy już niezadługo rzuciły się w nowy ogień pozycyjny dla spełnienia swoich celów. Ale informacje z najpewniejszych źródeł pozwalają na twierdzenie, że ideał Niemiec tam właśnie zdąży i wyczuje tylko odpowiednich sposobności.

Revolucja w Persji przeciwko reformom szacha

WIEN, 10.7. (PAT.) United Press donosi z Teheranu, że przeciwko zamierzonym reformom Pahlawiego wybuchła rewolucja. Policja aresztowała jednego z ministrów, którego nazwisko, trzymane jest w tajemnicy.

Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem, iż minister ten pozostaje w związku ze spiskiem przeciwko rządowi. Spiskowcy mieli posiadać wielu zwolenników wśród wyższych urzędników.

Śmierć 14 robotników w czasie eksplozji w kopalni

LONDYN, 10.7. (ATE.) W kopalni węgla w miejscowości Blaena von wydarzyła się w dniu wczorajszym wielka eksplozja. Natychmiast rozpoczęto ratownictwo nie odniosło pożądanego skutku. 14 robotników znalazło śmierć w kopalni. 6 zostało uratowanych. Wydobytą się z głębi gazy trujące uniemożliwiają dalszą akcję ratunkową.

Troska o całość

Wybory angielskie, jak wiadomo, nie dały żadnej partii bezwzględnej większości w parlamencie, a rządy dostały się w ręce stronnictwa relatywnie najsilniejszego, to jest Partii Pracy. Rząd nowy, teoretycznie biorąc, zależny jest od poparcia liberałów, a stosunki między przywódcami obu stronnictw, między Mac Donaldem i Lloyd Georgiem, już od dłuższego czasu nie są najlepsze. Przypuszczano, że konserwatyści zechcą się mścić z powodu poniesionej klęski, że liberali będą intrygować i wyzyskiwać swoją pozycję jezycka u wagi i że wreszcie rząd Partii Pracy wystąpi z programem tak radykalnym w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, że zmuszą niejako większość Izby Gmin do wywołania przesilenia rządowego. Zwłaszcza prawnicowa prasa francuska, a przedewszystkiem „Le Temps”, tak bardzo zawsze oględne w kwestiach polityki zagranicznej, codziennie zapowiadała nieuni-

koniony kryzys rządowy.

Tymczasem przepowiednie te, jak to się nieraz dzieje z prorocत्वami, nie mają ochoty się sprawdzić. Niemą mowy o żadnych kataklizmach w życiu wewnętrznym Anglii i o żadnych radykalnych eksperymentach. Wewnętrzne walki partyjne zgłó się nie zaostrzyły, raczej przeciwnie, wykazują tendencję do złagodzenia się. Ministrowie socjalistyczni z równą pedanterią spełniają wszystkie obowiązki swoje reprezentacyjne, ustalone przez wiekową tradycję, jak to czynili ich konserwatywni poprzednicy. Stosunek między koroną a gabinetem utrzymany jest w formach pełnych szacunku i wzajemnego zaufania.

Rząd Partii Pracy każdym swoim krokiem podkreśla, że nie uważa się za rząd partii, lecz za rząd państwa, że dba o utrzymanie ciągłości politycznej i że na tej tylko platformie myśli przeprowadzać częściowe zmiany i reformy. W dziedzinie po-

lityki zagranicznej podnoszą się one do mocniejszego związku się z Ligą Narodów i Trybunałem Morskim, do przyspieszenia ewakuacji Nadrenji i do nawiązania stosunków ze Sowieciami. Ale rząd Partii Pracy podkreśla z góry i ostudza w ten sposób zbyt gorące nadzieje, tak niemieckie, jak i sowieckie, że w sprawie Nadrenji postępować będzie w porozumieniu z Francją i Belgją, a o ile chodzi o stosunki ze Sowieciami, to w mocy pozostanie założenie, że Moskwa nie śmie się wtrącać do wewnętrznych stosunków angielskich.

To samo umiarkowanie i ten sam realizm cechują stosunek rządu angielskiego do najważniejszego wewnętrznego problemu, do walki z bezrobociem. Badanie wydatności poszczególnych gałęzi przemysłu, wysiłki w kierunku ich modernizacji, wzmocnienie węzłów ekonomicznych, łączących Anglię z dominantnymi i koloniami, oto poszczególne punkty tego realnego, ostrożnego i

konkretnego programu, który wśród innych partii nie wywołał zgłó zaniepokojenia. A to wszystko sprawia, że trosce o całość, która przyświeca działalności partii rządowej i jej ministrów, odpowiada ta sama troska, widoczna w akcji partii opozycyjnych, a przedewszystkiem konserwatystów.

Konserwatyści z uznaniem jawnym witają umiarkowanie, jakiego dowody daje nowy rząd; podkreślają, że ani im w głowie wywołać rychłe przesilenie rządowe, szkodliwe dla państwa, a nie mogące przynieść pożytku i partii. Oświadczają, że opozycja ich będzie lojalna i że dadzą czas rządowi do sprecyzowania swego planu działania i do zarysowania praktycznego najważniejszych jego punktów. I Lloyd George, mimo swego zamiłowania do demagogii i intryg, musi się zachowywać spokojnie, gdyż widzi, że manewry jego nie miałyby widoków powodzenia i że mogłyby się zakończyć przejściem

części jego zwolenników do szeregów partii pracy. Z jednego tylko punktu programu rządowego może być specjalnie zadowolony, a to z wypowiedzi reformy wyborczej, która jednak nie będzie się zgłó opierała na proporcjonalności, lecz w najlepszym razie wprowadzi wybory ściślejsze, względnie t. zw. głosy ewentualne, to znaczy, że wyborca po nazwisku kandydata, na którego głosuje, wymieni nazwisko drugie na wypadek, gdyby jego kandydat nie uzyskał mandatu.

Był rządu partii pracy, nie posiadającej większości bezwzględnej, jest zapewniony na szereg miesięcy, a może i na dłużej. Tam, gdzie wszystkim czynnikiem chodzi o dobro całości, tam niema gwałtownych przemian ani skoków, lecz postęp i reformy wrażliwe organicznie w przeszłość i tradycję, a teraźniejszość jest stopniem, wiodącym ewolucyjnie z przeszłości w przyszłość.

P. W.

Polityka Mac Donalda w świetle deklaracji programowej nowego rządu

Już kilka tygodni minęło od chwili, w której imperjum Wielkiej Brytanji w miejsce rządu konserwatywego otrzymało rząd Mac Donalda Hendersona, Snowdena, Thomasa i innych wodzów „Labour Party”.

Jak się dotychczas zmanifestował ten doniosły fakt przejścia steru rządu w inne ręce, inne mózgi, inny światopogląd?

Głównym aktem, główną deklaracją, głównym dokumentem, jaki do tychczas mamy, jest mowa tronowa wygłoszona na powitanie nowego parlamentu, stanowiąca niejako program działań obecnego rządu. Treść tej mowy jest znana — i nie o niej tu będzie mowa.

Chodzi o wrażenie, jakie wywarło zarówno w kraju jak i zagranicą.

Otóż stwierdzić trzeba, że zarówno konserwatyści jak i liberali stanęli na tem stanowisku, że na razie nie myślą czynić przeszkód działalności obecnego rządu, dopóki tenże niewiedzie na drogę eksperymentów socjalistycznych, któreby zmusiły ich do zdecydowanej opozycji, tj. o. balenia gabinetu. Poza tem obie partje opozycyjne chcą ustosunkować się do rządu rzeczowo i nie wykluczają poparcia w szeregu kwestyj.

Jeżeli deklaracja programowa nowego rządu spotkała się w Anglii z przyjęciem naogół korzystnym — to w opinii obcej zdania są w najlepszym razie podzielone.

Widocznie rozczarowanie odbija się w prasie niemieckiej. „Thru-rede enttäuscht” — oto nagłówek artykułów nawet w umiarkowanych pismach berlińskich. Powód zrozumiały: w mowie brak jest wyraźnej zapowiedzi opróżnienia Nadrenji, na którą niemal na pewne w Niemczech liczą.

Również jednak i prasa francuska ma powód do wyrażenia niejednego zastrzeżenia wobec tej mowy. Przedewszystkiem podkreśla ona niekorzystni, jakie spadną na Francję w razie dojścia do skutku porozumienia angielsko-amerykańskiego. Per-tinax w „Echo de Paris” dowodzi, że wedle mowy tronowej „Anglia na-

przód porozumie się z Ameryką w sprawie rozbrojenia morskiego, a dopiero później inne państwa będą mogły przystąpić do zawartego już układu, co stawia je przed faktem dokonanym”.

Oczywiście trudno nie przyznać, że mowa tronowa angielska zawiera w szczegółach szereg niejasności, po zwalających na bardzo różne ich interpretacje i zostawiających pewne furtki na przyszłość.

Ale nie należy też zapominać o dwu rzeczach. Po pierwsze — polityka europejska Mac Donalda zależna będzie od powodzenia jego programu amerykańskiego, który wprowadzie bardzo prosto wygląda

w teorii, ale którego realizacja należy do najtrudniejszych zadań polityki angielskiej. Powtóre trzeba pamiętać i to, że w swej polityce zagranicznej nie może Mac Donald pójść dalej, niż mu na to pozwoli opozycja konserwatystów, którzy nie chcą palić mostów wobec Francji. Wprawdzie do opozycji należy również i Lloyd George, gotów zawsze pójść na germanofilstwo i frankofobję — ale wśród liberałów jest też i poważna grupa, nie akceptująca tego stanowiska, a bliska poglądom konserwatystów, pragnących za wszelką cenę zachowania dotychczasowych stosunków z Francją.

C. W.

Egipt, jako państwo modernistyczne

ma stać się wzorem dla wszystkich państw Wschodu — Uporządkowanie finansów, podniesienie kulturalnego poziomu kraju zapewnia Egiptowi stały postęp i pomyślność

Ismail, ojciec obecnego europejskiego gościa, króla Fuada głosił z uporem hasło: Egipt bynajmniej nie leży w Afryce, lecz przeciwnie w Europie. Ideałem jego stało się wzniesienie Egiptu w szalonym tempie na wyżynę nowoczesnego europejskiego państwa. Wprawdzie olbrzymie wymagania finansowe, potrzebne do zrealizowania planowych reform opóźniły nieco to tempo rozwoju, jednakże faktem jest, że ideał Ismaila ogarnął cały Egipt. Wybudować modernistyczne państwo, które mogłoby stać wzorem dla wszystkich państw wschodu, jest przedewszystkiem wszystkich egipskich poczyniła.

Niezwykłe przedsięwzięcia założyciela obecnej dynastji, Mohameda

Ali umożliwiły zbudowanie ekonomicznych podstaw przyszłej pomyślności. Wprowadzenie na wielką skalę uprawy bawełny i trzciny cukrowej, umożliwienie zmianą dotychczasowego systemu irygacyjnego, stało się kamieniem węgielnym nowoczesnego Egiptu. Rozbudowa grobli i kanałów doprowadziła do tego, że dziś trzy czwarte kraju nawodnionych jest przez cały rok. Równa się to zupełnej niezależności od corocznego stanu wylewu Nilowego i oznacza kres dawnych przystawionych chudych lat. Dzisiejszy stan nawodnienia umożliwił trzy razy do roku zbioru, podczas gdy dotychczas zasadą był zbiór jednorazowy. Znakomita jakość egipskiej bawełny, bez której np. dziś nie są w stanie obejść się fabryki pneumatyków, zapewniła krajowi gospodarczy rozwój, który stał się podstawą postępu kulturalnego.

Przy pomocy zagranicznych ekspertów doprowadzono do porządku finanse kraju. Wielkie zasługi na tem polu oddał Lord Cromer, zastępca Anglii w Egipcie. Dziś należy Egipt do względnie najbogatszych krajów. Znaczne nadwyżki budżetowe pozwalają na dalsze kontynuowanie olbrzymich budowlanych które szybko wrażliwej ludności zapewniają na długie czasy dostateczną ilość uprawnej ziemi.

Dla podniesienia kulturalnego poziomu kraju przystąpiono do realizacji szerokiego planu. Buduje się w szybkim tempie szkoły, by umocnić i wprowadzić powszechne przymusu szkolnego. Buduje się szpitale, by zwalczać specjalnie egipskie choroby i poprawić zdrowotność publiczną. W tej chwili nie istnieją żadne przeszkody na drodze do stałego postępu i pomyślności Egiptu.

W dziedzinie politycznej nierozwiązana do tej chwili jest jeszcze kwestja stosunku do Anglii, problem trudny i bardzo skomplikowany. Chodzi bowiem o znalezienie formuły kompromisowej między dążeniem Egiptu do zupełnej niepodległości i zabezpieczeniem dla Anglii nie słychanie ważnego dla imperjum brytyjskiego kanału Suezkiego.

A.

Po Anglii kolej na Holandję

Refleksy niezadowolenia i wrzenia przenoszą się z Indji angielskich na holenderskie

Azja budzi się. Zwolna, czasami lekliwie, ale stanowczo i niewątpliwie. Europejskie sny o nieograniczonej wszechwładzy nad bogatymi kolonjami azjatyckimi muszą pierzchać. Indje angielskie sprawiają dość kłopotu od dłuższego czasu swej metropolji. W czasach ostatnich refleks niezadowolnienia i wrzenia przenosi się z Indji angielskich ku Indjom holenderskim.

Reakcja przeciw Niderlandom idzie różnymi drogami. Jedne są oficjalne, nawet bardzo oficjalne; inne podziemne, zakazane. Ale wszystkie zmierzają ku jednemu i tym samym celom, wyzwolenia, politycznego i gospodarczego. Na międzynarodowej konferencji pracy zjawili się w poważnej liczbie przedstawiciele Indonezji, wysuwając swe pretensje. Nie bez znaczenia będzie fakt, że znaleźli aprobatę p. Alberta Thomasa. Zwłaszcza zaaprobował myśl zniesienia t. zw. „sanacji karnych”, które są jednym z najdrażliwszych punktów całego problemu.

Cóż to są te sankcje karne? Oto na Sumatrze ciągną się na niezmiernych przestrzeniach toniowe plantacje, cierpiące bardzo wskutek niedostatku sił roboczych. Trzeba je sprowadzać z Chin i z Jawy; zawiera się z tymi robotnikami kontrakty na trzy lata

i przetrzega się bardzo, by w ciągu trwania takiego kontraktu ani jednego nie uronić robotnika. A jednak się zdarza, że jeden czy drugi, stęskniony za domem, czy zniechęcony warunkami pracy, rzuci ją pewnego poranku. Wtedy to występują na widownię sankcje karne.

Polegają one na tem, że właściciel plantacji ma prawo zażądać od władzy tropienia, ścigania i przymusowego doprowadzenia z powrotem zbiega. To zaś uważane jest za niegodne wolności człowieka, z skrytą formą niewolnictwa. Z tem wystąpiono na forum międzynarodowym.

To jednak źródło fermentów. Inne, to dążenia nacjonalistyczne. Mimo zgniecenia powstania w r. 1926 propaganda nacjonalistyczna w Indjach holenderskich bynajmniej nie przycichła. Organizacje nacjonalistyczne zyskują z każdym dniem niemal na sile i liczebności. Ale najgroźniejszym w tej chwili czynnikiem zdaje się jednak być akcja komunistyczna. W Singapurze, bolszewickiej centrali indyjskiego archipelagu rezyduje komunistyczny Samacen.

Stąd śle swych wysłanników na Sumatrze, którzy spełniają swą misję wśród kontraktowych kulisów na Sumatrze.

Znamienna jest odezwa t. zw. Związku polityczno-ekonomicznego, która cele związku określa w sposób następujący:

1. w ludność należy wpajać przekonanie, że drogą pokojową nie da się nic uzyskać od rządu holenderskiego;
2. głosić należy ideologję rewolucji i panazjatyizmu;
3. zachodnio europejska supremacja musi paść pod brzemieniem rewolucji;
4. w każdym kraju opanowanym przez „niewiernych” jest święta wojna obowiązkiem każdego Muzułmanina;
5. winno się upierać uporczywą propagandę przeciw europejskiemu przemysłowi.

Widocznym jest tedy, że język tej odezwy wykazuje niezwykle podobieństwo do odezwy angielsko-indyjskich nacjonalistów. Wszak po angielskich Indjach przeciągają fakirzy i studenci przepowiadają: „W roku 1932 do nowej przyjdzie wojny między Anglią i Rosją; przeciw Anglii staną i państwa azjatyckie. W roku 1932 staną się Indje wolne!”.

Zamach bombowy w parlamencie w New-Delhi znalazł donośne echo na indyjskich wyspach.

G. L.

Czytajcie „Głos Polski”

Podróż p. Dewey'a do Rosji

miała charakter wyłącznie prywatny

Wywiad „New York Timesa” z doradcą finansowym Rzplitej

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Warszawski korespondent „New York Timesa” zwrócił się do przybyłego wczoraj z podróży po Rosji sowieckiej doradcy finansowego p. Deweya, zapytaniem o wrażenia, jakie przywiózł on z wycieczki.

— Podróż moja — odpowiada p. Dewey — druga z kolei do Rosji, trwała 2 i pół tygodnia. Tym razem udałem się w podróż okrężną. Z Warszawy pojechałem do Kijowa, stamtąd do Odessy, potem okrętem do Jałty, z Jałty samochodem słynną drogą krymską do Sewastopola. Po zwiedzeniu tego portu powróciłem do Moskwy, udałem się jeszcze do Leningradu i po powrocie do Moskwy wsiadłem w pociąg warszawski.

— Prasa europejska i amerykańska przypisuje podróży pana do Rosji znaczenie polityczne, podsuwając pewną rolę pośrednika w nawiązaniu stosunków politycznych angielsko-sowieckich, względnie rolę promozera stosunków handlowych amerykańsko-sowieckich — mówi korespondent amerykański.

— Zależy mi na podkreśleniu — powiada p. Dewey, że **PODRÓŻ MOJA DO ROSJI BYŁA CZYSTO PRYWATNA**. Interesuję się stanem przemysłu w Rosji i dlatego zwiedziłem 12 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, poczem w Moskwie odbyłem dwukrotnie konferencję z p. Piatakowem, dyrektorem banku państwa, który stano-

wiski to objął niedawno po panu Szejnmanie.

— Ukazała się również informacja, że torował pan drogę wycieczce amerykańskiej przemysłowców, którzy w najbliższym czasie udają się do Rosji — wtrąca znów korespondent.

— O wycieczce tej wiem, że udaje się ona do Rosji i składa się z

przedstawicieli najpoważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego, prawie samych „królów przemysłu”. Na czele tej wycieczki stoi p. Rockefeller junior, syn Johna Rockefellera, króla naftowego.

Wycieczka przejedzie przez Warszawę już w najbliższy poniedziałek, jednakże w Polsce nie zatrzyma się wcale a w Warszawie będzie

tylko czekać 1,5 godziny na pociąg moskiewski. Z wycieczką tą nie mniej nie łączy — podkreśla p. Dewey.

Wiem tylko, że udaje się ona do Rosji dla wybadania jej możliwości jako rynku zbytu dla przemysłu amerykańskiego, oraz dla zorientowania się w możliwościach eksportu surowca z Rosji sowieckiej.

Krwawe walki o zboże w Sowietach

Chłopi mordują komunistów -- podpalają urzędy -- odmawiają posłuszeństwa władzom

W Turkiestanie wybuchło powstanie anty-sowieckie

RYGA, 10.7. (ATE.) W różnych okręgach Ukrainy ludność czynnie zwalcza zarządzenie władz sowieckich. W okręgu Mariupolskim we wsi Husarki sowieci miejscowi odmówili urzędownie przeprowadzenia akcji magazynowania zboża.

Chłopi miejscowi podpalili dom przewodniczącego organizacji komunistycznej, który sprowadził do wsi t. zw. brygadę robotniczą w celu rekwirowania zboża.

W okręgu kijowskim podpalono lokal sowieci miejscowego we wsi Wowczaki oraz ciężko pobito komunistę Miszczaka.

W okręgu Konotopskim włościan

nie z Nowoaleksandrowki oraz ze wsi Atjuszy na zebraniach postanowili nie oddawać zboża spółdzielniom sowieckim.

W okręgu Ługańskim we wsi Tyszkowice oddział GPU, przeprowadził masowe rewizje w poszukiwaniu zboża, przyczem znalazł 50 tonn zakopanych w ziemi.

W okręgu Połtawskim wypędzili z kilku wsi wydelegowanych przez władze robotników, którzy mieli kontrolować ilość zboża z nowych zbiorów.

W okolicach Białej Cerkwi włościanie zamordowali komunistę Ligorczykowa, który kierował akcją

zbożową i denuncjował włościan ukrywających zboże.

MOSKWA, 10.7. Rewolucyjna rada wojenna udzieliła nadzwyczajnych pełnomocnictw swemu członkowi Dybience, który wyjechał z Moskwy do Turkiestanu z misją siłownienia przeciwsowieckiego powstania.

Do czasu całkowitego uspokojenia w Turkiestanie będzie Dybienko kierował działalnością sowieckich władz wojskowych i cywilnych na całym terytorjum środkowo-azjatyckiego okręgu wojskowego.

Lot transatlantycki Kubali i Idzikowskiego odroczony

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Według wiadomości jakie otrzymało ministerstwo spraw wojskowych, lot transatlantycki zarówno majorów Kubali i Idzikowskiego, jak i kapitana Kowalczyka i sierżanta Klisza został odroczony z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych na czas dłuższy.

Wycieczka dziennikarzy Czechosłowackich zwiedzi Polskę i P.W.K.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

We wtorek dnia 16 bm. przybywa do Polski wycieczka dziesięciu redaktorów naczelnych pism i agencji prasowych Czechosłowacji. Dziennikarze czescy zwiedzą P.W.K. następnie Gdynię, Gdańsk i Warszawę skąd udadzą się do Łotwy.

Premier Poincare

w ogniu krzyżowych pytań

PARYŻ, 10.7. (Pat.)

Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez Poincarego izba deputowanych postanowiła odbyć jutro dyskusję w sprawie długów międzysojusznicznych. Komisja finansowa izby deputowanych przyjęła wniosek socjalistów, upoważniający sprawozdawcę komisji do zapytania rządu, jak zamierza oprócz przyszłą swoją politykę zagraniczną po zniesieniu okupacji Nadrenji z chwilą ratyfikacji planu Younga na traktatach arbitrażowych, na redukcji wydatków wojskowych wszystkich krajów i na reorganizacji ekonomicznej Europy.

Komisja kontroli długów

po debacie nad polityką kredytową Rzplitej ustaliła wykaz długów państwa

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Wczoraj w sejmie pod przewodnictwem prof. Krzyżanowskiego (B.B.) odbyło się perjodyczne posiedzenie parlamentarnej komisji kontroli długów państwowych w obecności posłów dr. Byrki (B.B.), Malinowskiego (Wyzwolenie), Pączka (P.P.S. fr. rew.), Trampczyńskiego (Klub narodowy), oraz senatorów Boguszeńskiego (B.B.), Januszewskiego

(Wyzwolenie).

Na podstawie referatu dyrektora departamentu dr. Barańskiego i dr. Kirkora oraz delegatów ministerstwa skarbu komisja przeprowadziła obszerną dyskusję nad polityką kredytową majątku skarbowego, poczem zatwierdono urzędowy wykaz długów państwowych, który w myśl ustawy ogłoszony będzie w „Monitorze Polskim” dn. 15 lipca roku bież.

Straszny wybuch miny

pod Modlinem — 1 żołnierz zabity — 11 rannych

Wczoraj o godz. 10 rano podczas ćwiczeń saperów na terenie forticy Modlina pod Warszawą nastąpił wybuch miny ćwiczebnej. Od wybuchu zostało rannych kilkunastu żołnierzy z 4-go pułku saperów, a sierżant Józef Zientarski został zabity. 4 żołnierzy jest ciężko rannych

a 7 ciężko.

Wśród załogi wojskowej Modlina wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie.

Na miejsce zjechały się władze wojskowe, sądowe i żandarmerja z Warszawy dla przeprowadzenia śledztwa.

Wiadomości telegraficzne

— Z Berlina donoszą: W dniu dzisiejszym wystartował w pobliżu miasta samolot sowiecki „Krylja Sowietów”. Pilot i pasażerowie zamierzają pozostać w Niemczech 4 dni. O dalszym locje statku narazie nie wiadomo.

— W całej Japonji od kilku dni pada ulewny deszcz. Miasto Kagozszina leżące w pobliżu Tokio jest zupełnie zalane. Straty obliczone są na przeszło sto tysięcy funtów.

— W dniu dzisiejszym barometr wskazywał pod Paryżem tylko 4 stopnie powyżej zera. Temperatura ta została odnotowana o godzinie 7 rano. Stacja meteorologiczna zaznacza, iż tego rodzaju wskaźnik nie był notowany od 30 lat.

— Na dom landrata w Szlezwigu Holsztynje dokonano zamachu bombowego. O godz. 3.30 w nocy wybuchła maszyna piękna niszcząca jedną ze ścian i wyrządzającą znaczne szkody. Ofiar w ludziach nie było. Jest to 7-my zamach od listopada. Prasa niemiecka wskazuje na hitlerowców, jako tych, którzy przez podżeganie ludności przeciwko władzom doprowadzili do tego rodzaju anarchji.

— Dziś o godz. 9 rano przybyła do Lwowa wycieczka 220 sokołów amerykańskich. Przyjęciem wycieczki zajął się komitet przyjęcia polaków z Ameryki, przydziemiał im miejsca i miejscowi sokoli.

— Dziś nastąpiło otwarcie nowej linii kolejowej międzystacjąmi Polana — Wisła. Kolej tę wybudowało województwo śląskie kosztem zł. 1,700,000. Długość linii wynosi 4 i pół klm. i stanowi ona przedłużenie kolei Ustroń — Polana.

Odpowiedź Brianda wręczona ambasadorowi angielskiemu ob staje nadal przy żądaniu, aby konferencja rządów w sprawie ośszkodowań odbyła się w Szwajcarii.

Szkoły nielojalne wobec Rzplitej

tracą według nowego rozporządzenia min. oświec. prawa szkół państwowych

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Ministerstwo oświaty wydało nowe rozporządzenie o prawach szkół prywatnych, obowiązujących na rok szkolny. Rozporządzenie przepisuje, jakie szkoły uznane będą za równouprawnione ze szkołami państwowymi.

Naogół przepisy powtarzają coroczne znane już wymagania, zawierają jednak warunek nowy, a mianowicie ten, że równouprawnienie

szkół prywatnej zależeć będzie od wychowania w niej młodzieży po linii poszanowania dla władzy państwowej. Warunek ten jest bardzo ważny, ponieważ zdarzały się wypadki w niektórych szkołach średnich prywatnych tolerowania nielojalności wobec rządu i państwa.

Według rozporządzenia tego rodzaju szkoły tracą natychmiast prawa szkół państwowych.

Tabelka wygranych na loterii fantowej P. W. K.

Główne wygrane loterii fantowej P.W.K., które ciągnięcie odbyło się dnia 9 b. m., padły jak następuje:

wygrana wartości: 75.000 zł. na Nr. 76.508, 20.000 zł. na nu-

mer 223.383, 10.000 zł. na numer 108.187, 5.000 zł. na Nr. 99.452, 2.000 zł. na Nr. 167.804, po 1.000 zł. na Nr.Nr.: 202.978 i 175.631, po 500 zł. na Nr.Nr. 5.221, 242.052, 103.024, 162.286.

GOŚCIE ESTONSCY



Wczoraj przyjechali do Warszawy z wizytą do redaktora „Polski Zbrojnej” p. p. szef oddziału IV estońskiego szl. gen., a zarazem redaktor naczelny oficjalnego organu wojska estońskiego „Sõdur”, płk. S. G. Kasekamp (na lewo) oraz jego zastępca mjr. Achman (na prawo).

SŁOWIAŃSKI ZŁOT SOKOLSKI W POZNANIU



Ćwiczenia drużyn sokolskich na stadionie

Kronika

LIPIEC

11

Czwartek

Dziś: Olgi, Piusa i Pel.

Jutro: Jana Gwałb.

Wschód sł. 4,10
Zachód sł. 20,00

Dokąd pójść?

Teatr Miejski: — Dziś i jutro gęboko pomyślana sztuka Gordina „Mjra Efros”.

Główne role grają p. p.: Horecka, Skrzydłowska, Dąbrowska, Morska, Chodecki i inni.

Teatr Letni (w ogrodzie Staszica): Dziś i dni następnych wielka rewiwa w 3-ach aktach p. t. „Używał póki czas” — pióra Ojcoła i Efeła. Początek o godz. 9-ej.

Powrót tramwajem zapewniony.

Teatr Popolurayn: — Dziś i jutro wesoły wodewil „Baron Kimel” z p. Góreckim w roli Skowronka. Reżyser M. Mieczynski dołożył wszelkich starań, aby ubarwić widowisko.

KINOTEATRY.

Corso: — Pojedynk.
Grand-Kino: — Nieludzki okup.
Luna: — Miłość dziewczyny z Music Halu i „Bogini pokusy”.
Odeon: — Kajdany.
Oswiatowy: — Dla dorosłych „Tańczący Wiedeń”, dla młodzieży „Pogromca chmur”.
Wodewil: — Aktorka.

RADIO.

PROGRAM WARSZAWSKI
CZWARTEK.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie.

12.05—12.50 Koncert z płyt gramofonowych.

12.50—13.00 — Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje.

15.40 — Komunikat gospodarczy

16.50 — Komunikaty Ligi obrony powietrznej i przeciwigazowej.

16.30—17.15 — Program dla młodzieży.

17.15 — Przemówienie: „Zasady ideowe 1-go zjazdu Polaków z zagranicy” — wygł. p. Szwedowski.

17.25 — „Wśród ksiązek”.

17.50—18.00 — Komunikaty P. W. K.

18.00 — Koncert kameralny.

19.00 — Rozmaitości.

Wygłosi p. Pawłowski.

19.25 — Komunikat rolniczy.

19.56—20.00 — Sygnał czasu.

20.05 — Odczyt: „Tur i jego potomstwo” — wygł. prof. Roszkowski.

20.30 — Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.

Koncert poświęcony utworom P. Czajkowskiego.

22.05 — Komunikaty PAT polityczny i sportowy.

22.45—23.45 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Dodatkowa Komisja poborowa

urzędować będzie jutro

Jutro, w piątek w lokalu przy ul. Pomorskiej 18, urzędować będzie komisja dla poborowych rocznika 1908 i dla mężczyzn starszych roczników, o ile dotychczas przed komisją nie stawali.

Winni stawić się ci, którzy zamieszkują w obszarze komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11.

Pojutrze winni stawić się przed dodatkową komisją poborową zamieszkałi w obszarze komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 14 i 13. (b).

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Krwawa tragedia miłosna

w domu przy ul. Cegielnianej 17

Zazdrosny narzeczony wbił nóż w plecy swej ukochanej i popełnił harakiri

Dom przy ulicy Cegielnianej 17 był wczoraj o północy widownią krwawej tragedii. W domu tym mieszka w skromnym parterowym mieszkaniu 18-letnia Marja Adamczewska, robotnica jednej z fabryk łódzkich, wraz z matką dozorczynią wspomnianego domu.

Marja, młoda, urodziwa dziewczyna, cieszyła się u pięci brzydkiej wielkiem powodzeniem.

Od sześciu miesięcy usilnie starał się o jej względy 27-letni szewc Czesław Sapieja, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 24. Marja odwzajemniała mu się uczuciem i właściwie nic nie stało na przeszkodzie ich szczęściu.

Sapieja był jednak chorobliwie zazdrosny i stale bez żadnego powodu urządzał dziewczynie gwałtowne sceny. Nie pozwalał jej nawet rozmawiać z żadnym mężczyzną, gdyż zawsze posądzał ją o zdradę.

Wczoraj rano, gdy Marja gotowała się do wyjścia do fabryki, nieoczekiwanie zjawił się u niej narzeczony. Nosił na sobie odświętne ubranie i w ręku trzymał duży bukiet kwiatów. Rozmawiał ze sobą dość krótko, gdyż dziewczyna nie miała czasu. Sapieja odprowadził ją do fabryki. Pojechali tramwajem. Po drodze narzeczony oświadczył, że tego dnia jeszcze zamierza wyjechać do Warszawy i pozostać tam nawet przez dłuższy czas.

Gdy przed wieczorem Marja wychodziła z fabryki, przed bramą spotkała narzeczonego. Udali się razem na ulicę Cegielnianą 17, gdzie spożyli kolację w towarzystwie matki Adamczewskiej.

Po kolacji Marja wyszła do pobliskiej cukierni, by napić się wody sodowej. Sapieja udał się w ślad za nią, lecz skręcił na Wólcząską, mówiąc, że coś musi załatwić.

Gdy po upływie kilku minut Marja powracała z cukierni, w bramie domu, w którym mieszkała, oczekiwał już na nią narzeczony. Nie mówiąc ani słowa, rzucił się na DZIEWCZYNE Z TYŁU I WBIŁ JEJ NÓŻ W PLECY.

Po dokonaniu okropnego czynu Sapieja wybiegł na ulicę i skrył się w ciemnościach.

Ranna, znacząc drogę krwawymi śladami, dowlókła się do okna swego mieszkania, pod którym upadła na bruk, tracąc przytomność. W kilka chwil później zauważył ją tam któryś z lokatorów domu. Zażalermowa. no pogotowie. Wezwany lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie cieleśne i udzielił rannej pomocy.

Gdy wkrótce stara Adamczewska udała się do komisariatu policji, by złożyć tam meldunek o krwawym czynie Sapieja, dowiedziała się tam, iż

NARZECZONY JEJ CÓRKI JUŻ NIE ŻYJE.

Sapieja po napadzie na Marię udał się na ul. Zieloną. Stał w bramie domu Nr. 65 przy tej ulicy.

OPARŁ TRZONEK NOŻA O MUR I WBIŁ SOBIE OSTZE W RZUCH. Niepostrzeżony przez nikogo, zadał sobie w ten sposób

PIĘĆ GŁĘBOKICH CIOSÓW

i werszecie, gdy z brzucha wypłynęły mu już jelita — runął na bruk. W tej chwili zauważył go dozorca domu. Sapieja zdążył jeszcze wypowiedzieć: „Zabiłem narzeczoną i sam się muszę zabić”, poczem momentalnie stracił przytomność. Gdy wkrótce przybyło pogotowie, samobójca nie zdradzał już żadnych znaków życia.

Wszczęte przez policję dochodzenie nie ustaliło dokładnych przyczyn tej straszliwej tragedii miłosnej.

Poderżnęli gardła swym ofiarom i splądrowali mieszkanie

Sąd apelacyjny skazał krwawych morderców po 12 lat ciężkiego więzienia

Przed niespełną rokiem w jednej z wiosek pod Kaliszem dokonano mordu rabunkowego.

Ofiarami zbrodni padli małżonkowie Kowalscy, których znalezione w ich chacie z poderżniętymi gardłami.

Wszystkie okoliczności wskazywały w sposób niezbity, iż zachodzi w tym wypadku mord rabunkowy.

Dom był splądrowany, szuflady otwarte, pieniędzy nigdzie nie było.

Wszczęto natychmiast śledztwo, które zwróciło się przeciwko sąsiadom zamordowanych — Wolskim.

Wiedzano że żyli oni w niezgodzie z Kowalskimi, ponadto zaś dookoła chaty zabitych widniały ślady stóp Wolskich.

Wkrótce domniemani zbrojnicy stanęli przed sądem okręgowym.

Dowodów przeciwko nim rzeczywiście nie było. Były tylko poszlaki.

Oskarżeni ze łzami w oczach przysięgali, że są niewinni.

I istotnie zapadł wyrok niewinniający — wyrok ze wszech miar słuszny, bo oto po pewnym czasie policja ujęła złodzieji recydywistów Józefa Grzelaczyka i Ant. Klinasa.

W toku śledztwa okazało się, że to oni właśnie byli mordercami.

U pasera, u którego znaleziono rzeczy z ich ostatniej kradzieży, znaleziono również przedmioty, pochodzące z napadu na Kowalskich. Stwierdzono, że rzeczy te przyntę

słi właśnie paserowi ci sami sprawcy, a więc Grzelczyk i Klinas. W ogniu krzyżowych pytań mordercy przyznali się do winy.

Gdy stanęli przed sądem okręgowym, zapadł wyrok, którego mocą każdy z nich został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.

Paserowi wymierzono karę 3 lat. Zbrodniarzo apelowali. Skargę ich rozpoznawał wczoraj sąd apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Żarskiego.

Prokurator Brandt domagał się za twierdzenia wyroku skazującego w całej rozciągłości.

Sąd apelacyjny przychylił się do wniosku prokuratora i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Podpaliła dom z zemsty

za eksmisję z mieszkania

W jednopiętrowym domku przy ulicy Tuszyńskiej 16 zamieszkiwała od wielu lat niejaka Marjanna Markiewiczowa, która niedawno została wyeksmiutowana, gdyż nie opłacała całego komornego.

Markiewiczowa znalazła się bez dachu nad głową. Nie mając pieniędzy na wynajęcie innego mieszkania — kilkakrotnie zwracała się do właściciela domu prosząc go, by dał jej jakiś przytułek.

Gospodarz był jednak bezwzględny i stanowczo jej odmówił. W czasie ostatniej rozmowy, gdy Markiewiczowa przekonała się, że gospodarz nie ulegnie jej prośbom, oświadczyła mu, że się zemści.

Ubiegłej nocy, gdy wszyscy lokatorzy byli już pogrążeni we śnie w parterowej części domu nagle buchnęły płomienie. Ogień rozszerzał się szybko, groząc zagładą. Na szczęście pożar spozstrzeżli przechodnie i wszczęli energiczną akcję ratunkową, która dała konkretne re-

zultaty. Wkrótce ogień został ugaszony.

W czasie gaszenia pożaru zauważono na podwórzu Markiewiczową. Okazało się, iż podłożyła ona pod ścianę domu kilka wiązek słomy, oblała je naftą i wzniciła ogień, chcąc w ten sposób zemścić się na gospodarzu.

Podpalaczki nie ujęto. Wyrwała się ona z rąk lokatorów i uciekła w nieznanym kierunku.

Uparty samobójca rzucił się pod tramwaj

Przyczyna rozpaczliwego kroku rozstrój nerwowy

Przy ul. Konstantynowskiej 146, zamieszkuje wraz z żoną 28-letni Józef Piąstka, który jest zamożnym obywatelem ziemskim. Ostatnio po padł on w rozstrój nerwowy i nosił się z zamiarem samobójstwa.

W tym celu kilkakrotnie usiłował rzucić się pod tramwaj. Każdorazowo udało się jednak tramwaj za trzymać, tak że wychodził on bez

szwanku.

Mimo wszelkich środków ostrożności żony cel niedosłego samobójcy został uwieńczony skutkiem.

W dniu wczorajszym bowiem Józef Piąstka udał się z żoną do miasta po zakup. W chwili gdy znajdował się na ul. Konstantynowskiej obok domu Nr. 27 Piąstka nagle rzu-

cił się pod przejeżdżający tramwaj linii Nr. 3.

Motorowemu nie udało się wagi- nu zatrzymać tak że Piąstka uległ ciężkim obrażeniom głowy. Do ranego zawezwano pogotowie miejskie, lekarz którego odwiózł go do ambulato. jum Kasy Chorych przy ul. Piotrkowskiej 17, gdzie udzieli- no mu pierwszej pomocy. (p)

Praca kobiet i dzieci w lokalach z wyszynkiem alkoholu

Praca kobiet i młodocianych w zakładach gastronomicznych z wyszynkiem alkoholu jest ustawowo zabroniona mimo to w całym szeregu barów i restauracji usługują kelnerki i chłopcy.

Zajmie się tem wkrótce okręgowy inspektor pracy, a to na skutek skargi złożonej w tej sprawie przez związek zawodowy pracowników przemysłu gastronomiczno - hotelarskiego.

Kontrola młynów

Jak już donosiliśmy, ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło prowadzenie ostrej kontroli młynów, które, niestety nie są do przepisów o przemiale zboża, usiłują sztucznie spowodować drożyznę mąki, a co za tem idzie i chleba.

W związku z powyższem w dniu onegdajszym na terenie województwa łódzkiego prowadził lustrację młynów radca ministerjalny, p. Orzechowski.

Wynikiem tej lustracji było pociągnięcie kilku młynarzy do odpowiedzialności. r.

Szczepienie ochronne przeciw durowi brzuszemu

Wydział zdrowotności publicznej przeprowadza obecnie akcję masowego szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu u wszystkich mieszkańców tych domów, w których w bieżącym roku stwierdzono 2 lub więcej przypadków zachorowań na dur brzuszny.

Szczepienia odbywają się drogą doustną przez zażywanie pigułek, sporządzonych metodą Besredki. Szczepienia te zabezpieczają od zachorowania na dur brzuszny na czas jednego roku.

Duru plamistego w Łodzi niema

W ostatnim tygodniowym wykazie chorób zakaźnych podane zostało omyłkowo, jakoby na terenie m. Łodzi w okresie od dnia 30-go czerwca do dnia 6 lipca zarejestrowano 10 wypadków duru (tyfusu) plamistego.

W rzeczywistości ani jednego wypadku duru plamistego w Łodzi nie było zgłoszone natomiast w okresie wspomnianym 11 wypadków duru brzuszego.

Kto pobierał zasiłki w ub. tygodniu

Według obliczeń urzędu zasiłkowego magistratu m. Łodzi ogólna liczba osób, pobierających zapomogi doraźne w okresie od 17 do 23-go czerwca wynosi 154, w tem 145 mężczyzn i 9 kobiet. W okresie tym wypłacono zasiłków na ogólną sumę zł. 3,423,45.

Zasiłki ustawowe pobierało ogółem 8,340 osób w tem 4,039 mężczyzn i 4,301 kobiet. Suma wypłaconych zasiłków wyniosła 167,930 zł. 75 gr.

Zmniejszenie się płatności podatków

Łódzkie urzędy podatkowe zaobserwowały w bieżącym miesiącu znaczne zmniejszenie się płatności zaległych podatków. W porównaniu z miesiącem majem płatności podatków zmniejszyła się o 20 proc.

Jest to zjawisko występujące z powodu zastoju w handlu i przemyśle w porze letniej.

Nowe władze Polskiego Czerwonego Krzyża okręgu łódzkiego

Program prac najbliższych

W ubiegłym tygodniu odbył się walny zjazd delegatów okręgu łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża. W zebraniu brał udział delegaci oddziałów: brzezińskiego, łódzkiego-łaskiego, pabianickiego, piotrkowskiego, radomskiego i zgierskiego.

Jak wynika ze sprawozdań, prace organizacyjne Czerwonego Krzyża na terenie okręgu łódzkiego posunęły się znacznie naprzód. Obecnie posiada okręg 12 oddziałów prowincjonalnych, nadto uchwała komitetu głównego w ostatnim czasie przyjął czonę została do okręgu łódzkiego oddziały w Sieradzu i Zduńskiej Woli, należące dotychczas do okręgu kaliskiego.

Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący zarząd i odczytaniu sprawozdania komisji rewizyjnej zjazd zatwierdził przedstawiony bilans i udzielił zarządowi absolutorjum.

W końcu przeprowadzono wybory do komitetu okręgowego w skład

którego weszli: pp. Barciński Stefan, pastor Dietrich Juliusz, Fiedler Zygmunt, Gajewicz Leon, wojewoda Jaszczolt Władysław dr. Kalisz Józef Konarzewski, Michejda Franciszek Rossmannowa Helena, starosta Rzewski Aleksy, inż. Tolboczko, ks. biskup Tymieniecki Wincenty, Ulrichowa Marja, Wodziński Radziśław, oraz wszyscy prezesi oddziałów prowincjonalnych.

W dniu 9 bm. odbyło się pierwsze zebranie nowego komitetu na którym ukonstytuowały się władze okręgowe C. K. w składzie następującym: prezes komitetu wojewoda Władysław Jaszczolt, wiceprezesi: J. Eks. ks. biskup Wincenty Tymieniecki, prezes Zygmunt Fiedler, sekretarz Marja Ulrichowa. Do zarządu okręgowego zostali wybrani: prezesem — p. Zygmunt Fiedler wiceprezesami: — dr. Józef Kalisz i dyr. Franciszek Michejda sekretarzem Marja Ulrichowa, skarbnikiem Stefana Barciński. Członkami

zarządu — p. sędzia Konarzewski i starosta Rzewski. Wszyscy zebrani mandaty przyjęli.

Na posiedzeniu w którym obok członków komitetu brali udział jako przedstawiciele władz państwowych i wojska naczelnik Gutek z ramienia wojewody mjr. Beres z ramienia DOK, ustalono program prac na rok bieżący i omawiano sprawy organizacyjne między innemi nie zmierznie doniosła rzeczą — organizację drużyn ratowniczych Czerwonego Krzyża, które gęsią siecią mają pokryć teren całego okręgu.

Drużyny te przeznaczone dla akcji ratowniczej w czasie klęsk żywiołowych, pożarów itp., wyszkolone będą także w obronie przeciwgazowej i stanowiąc będą ośrodkami ratownictwa przy zatruciu gazami ludności cywilnej, które to zadanie w myśl uchwały międzynarodowej konferencji, odbytej niedawno w Brukseli, spada całkowicie na Czerwony Krzyż.

Na srebrnym ekranie „ODEON”

„KAJDANY”

Estella Taylor i Georg Obrien w rolach głównych.

Obrazy tego rodzaju co „Kajdany” dostarczają niesłychanie wiele wrażeń i wysoce kulturalno-artystycznych wzruszeń. „Kajdany” jest to tragedia niewinnie skazanego na roboty w kopalni węgla, który przechodzi istne męki Tantalosa. Konstrukcja tego wspaniałego filmu frapuje przede wszystkim swą nadzwyczajną niepowszednością i niezwykłością sytuacji idzie w parze z realistycznym potraktowaniem szeregu fragmentów. Reżyserja „Kajdanów” stoi na wysokim poziomie artystycznym. Rolę główną kreuje Estella Taylor i bodaj żadna z gwiazd srebrnego ekranu nie zużyła tak mało czasu na podbicie serc kinomanów obojga płci, Rola męska spoczywała w rękach niezapomnianego bohatera „Titanika”. Para ta stworzyła istny koncert gry. Reżyserja dobra. Wszystko zaś składa się na całość, która pozostaje przez długi czas w pamięci.

Na dopełnienie programu dana jest doskonała dwuaktowa komedia.

Ilustracja muzyczna na wysokości swego zadania.

Akcja propagandowa

Tow. Budowy polskiego okrętu

Towarzystwo budowy i eksploatacji pierwszego polskiego okrętu propagandowego zwróciło się do zarządu wyścigów konnych na terenie Łodzi z prośbą o przyjęcie z pomocą finansową w formie udzielenia dochodu z wejścia na wyścigi z jednego dnia, względnie o podniesienie cen od biletów wejścia na rzecz okrętu.

Nie wątpimy, iż T-wo wyścigów konnych na tak wzniosły cel zajmie przychylnie stanowisko i uwzględni prośbę T-wa budowy okrętu propagandowego, a dlatego jego będzie propagowanie naszej wytwórczości krajowo - przemysłowej i zdobywanie rynków

państw zamorskich. Liczymy na to, iż każdy obywatel chętnie podaży na wyścigi w tym dniu, w którym byłaby rozegrana nagroda honorowa komitetu w skład którego wejdą wysokie osobistości ze sfer rządowych i przemysłowych Łodzi.

Przypuszczamy również, że magistrat Rudy Pabjanickiej rzeknie się podatku na korzyść tej instytucji z jednego dnia w sezonie.

W razie przychylnego stanowiska zarządu o dniu rozegrania specjalnej nagrody w jednym biegu nastąpi specjalne zawiadomienie w prasie łódzkiej i warszawskiej.

Robotnik spadł z 4-go piętra

Ulica Grabowa wstrząśnięta została wczoraj strasznym wypadkiem.

Przy remoncie domu Nr. 15 przy ulicy Grabowej zajęty był Władysław Klotkiewicz murarz.

W pewnej chwili deska, na której stał robotnik, obsunęła się i Klotkiewicz z wysokości 20 metrów, a więc z czwartego piętra, runął na bruk.

Do leżącego na bruku w kałuży krwi Klotkiewicza wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie groźnym przewiózł do szpitala małż. Poznańskich.

Tajemnicze zwłoki znalezione w polu

Wczoraj rano urząd śledczy w Łodzi został zaalarmowany sensacyjną wiadomością.

Oto na polach tuż obok ulicy Smugowej zdążający tędy robotnicy spostrzegli w przydrożnym rowie trupa okrytego w chustkę.

Okazało się, iż są to zmasakrowane zwłoki jakiejś kobiety z wyglądu przypominającej robotnicę.

Na miejsce wyjechało kilku wywiadowców, którzy wszczęli w tej sprawie energiczne śledztwo.

W ten sposób władze bezpieczeństwa znów stanęły wobec tajemniczej zagadki, którą za wszelką cenę usiłują rozwiązać.

Ogórki letniskowe

Stawę najbardziej chciwych i wyzyskujących przedsiębiorstw mają właściciele i dzierżawcy pensjonatów, położonych na letniskach w okolicach Łodzi.

Szczególnie w tej mierze wyzysk był uprawiany przez właścicieli wil pod Tuszyńkiem, Wiśniowej Górze, Głownie i t. d., gdzie pobierali od 15 — 20 złotych dziennie.

Pobieranie takich cen przy braku prymitywnych wygod i jakichkolwiek kulturalnych urządzeń doprowadziło tego lata do odpływu fali szukających wypoczynku letniego do krajowych miejscowości kuracyjnych. Znaczna część wstrzymała się wogóle od wyjazdów letnich.

Tegoroczne lato będzie katastroficzne dla właścicieli wielu wil i pensjonatów i powinno skłonić ich wreszcie do wkroczenia na jedyną właściwą drogę obniżenia cen i zaprowadzenia niezbędnych inwestycji.

Nie graj Wojtek nie przegrasz.. zegarka

Wyjechał na kilka dni do Warszawy, mieszkaniec Łodzi Stanisław Jezierski. Na Wybrzeżu Kościuszkowskim grających pod parkanem t. zw. „trzy blaszki” kilku mężczyzn. Zainteresowany niewidzianą dotąd grą łodzianin zatrzymał się i począł z przejęciem śledzić jej przebieg. Widząc że wszyscy biorący udział w grze tylko wygrywają, a zachęcony przytem przez jednego z graczy Jezierski wkroczył i sam postanowił próbować szczęścia. Pocałował grać. Postawił 5 zł. — przegrał ostatnie 10 zł. również przegrał. Wtedy niemając już więcej pieniędzy chcąc się odegrać zdecydował

zagrać na zegarek „Cyma” wartości 75 zł. Targ w targ zegarek do gry oszacowano na 20 zł., poczem po dwóch rzutach zegarek powędrował z kieszeni Jezierskiego do jednego z „graczów”.

Inny z oszustów rzekomo współczując z J. odprowadził go na bok chcąc mu wyjaśnić pewne „tajemnice” gry w trzy blaszki, wówczas jak na sygnał reszta partnerów rzuciła się do ucieczki wraz z owym „życzliwym”, który pobiegł jakoby w celu ich zatrzymania.

Zorientowawszy się poniewczasie iż padł ofiarą oszustów, zawiadomił o swej przygodzie policję.

Stypendja dla lekarzy

przeznacza minist. pracy i opieki społecznej

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przeznaczyło 2 stypendja wysokości około 350 zł. miesięcznie dla lekarzy, pragnących zapisać się na 9-miesięczny kurs higieny publicznej w państwowej szkole higieny od 2 września 1929 r. do 21-go maja 1930 r.

Kandydaci winni posiadać prawo praktyki lekarskiej w państwie polskim, mieć uregulowany stosunek do wojskowości i złożyć zobowiązanie

o odbyciu na żądanie ministerstwa pracy i opieki społecznej co najmniej dwuletniej służby w inspekcji pracy na zasadach ogólnych, określonych ustawą o państwowej służbie cywilnej. Stypendjści mają prawo korzystania z bursy szkoły.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat państwowej szkoły higieny Warszawa, Chocimska 24, do 1-go sierpnia 1929 r.

Żelaznym dragiem w głowę

Żona nieostrożnego woźnicy poniosła śmierć

Mieszkańcy wsi Rychnów pod Kaliszem wstrząśnięci zostali tragicznym wypadkiem, jaki wydarzył się w zagrodzie gospodarza Hentszkego.

W godzinach popołudniowych do stodoły Hentszkego wjechał wóz, załadowany sianem.

Woźnica, chcąc wóz wylądować, zdjął zeń żelazny drag t. zw. power i całą siłą rzucił na klepisko.

W tej chwili w kącie coś jęknęło. Zaintrygowany tem woźnica zszedł z wozu. Na klepisku w ka-

łuży krwi leżała żona Hentszkego, 22-letnia Karolina nie dając oznak życia.

Jak się okazało, woźnica nie wiedział o tem, że na klepisku stoj kobieta, ciskała żelazny drag, który Hentszkową uderzył w głowę.

Nieszczęśliwa kobieta poniosła śmierć na miejscu wskutek pęknięcia czaszki.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Wyrodney syn pobił ojca

Rozesłano za nim listy gończe

Onegdaj o godz. 10.30 wieczorem ulica Warszawska w Tomaszowie Mazowieckim była widownią krwawego zajścia.

18-letni Tadeusz Utczyk wraz z kolegami Mieczysławem Grabowskim i Longinem Knadtem napadł na ojca swego Antoniego i pobił go dotkliwie orczyłam do utraty przytomności.

Wczoraj Grabowski ponownie zaczął się na staro Utczyka i uda-

rzył go cegłą w głowę tak silnie, że zalany krwią padł bez przytomności na ziemię.

Zawezwano pogotowie miejskie, którego lekarz stwierdził u Utczyka pęknięcie kości czaszkowej i przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala miejskiego. Napastnika ujęto. Za wyrodney synem i zrzecim napastnika Knadtem rozesłano listy gończe. (p)

Para staruszków w płonącym domu Bohaterski czyn wieśniaka

Wśród mieszkańców kolonii Górki Małe gminy Kruszów, powiatu łódzkiego zapanowała wczoraj panika, którą wywołał pożar w domu mieszkalnym byłej nauczycielki Domicyli Wojsikówny.

Wiatr jaki się wznosił w tym czasie, ogień rozszerzał z zatrważającą szybkością. Niebawem w płomieniach stanęła obora.

W chwili wybuchu pożaru w mieszkaniu pogrążeni byli we śnie rodzice Domicyli Wojsikówny.

Mimo nawaływan, staruszkowie wobec przytępnego słuchu, nie wychodzili z mieszkania, a gdy prze-

budzili się, było już zapóźno. Wszyście wyjścia odcięte były morzem ognia.

Widząc to jeden z sąsiadów, niejaki Frączkowski z narażeniem własnego życia skoczył na ratunek i z płonącego budynku wyniósł zemdlonych staruszków.

W chwilę później zaważył się dach domu. Mimo, iż w okolicy znajdują się trzy drużyny strażackie, na miejsce pożaru i to po upływie półtorej godziny przyjechał jeden tylko oddział.

Ogień doszczętnie strawił zarówno dom mieszkalny, jak i oborę.

Czytajcie „Głos Polski”

Rekord światowy Hirschfelda

Fenomenalny miotacz niemiecki, Hirschfeld, osiągnął w rzucie kulą na zawodach we Frankfurcie wynik 16 m. 11 cm, co stanowi nowy rekord światowy.

Tym razem rekord Hirschfelda zapewne nie rusza nawet zawodnicy amerykańscy.

Rekord Austrii

Panna Perkaus ustanowiła w Wiedniu nowy rekord Austrii w pchnięciu kulą, osiągając wspinały wynik 11 m. 39 cm.

P. Perkaus będzie reprezentowała Austrię w meczu z Polską i z pewnością odniesie sukcesy.

Aktualja sportowe

W Wiedniu spotkali się przedstawiciele piłkarskich związków Węgier i Jugosławii, aby zawrzeć sojusz po długiej wojnie. Na znak ponownego nawiązania stosunków zostanie rozegrany w Belgradzie w sierpniu mecz Węgry — Jugosławia.

Exmistrz węgierski Ferencvarosi odnosi sukcesy w Południowej Ameryce. Mecz Węgrów z reprezentacją Rio de Janeiro przyniósł remis 3:3.

Złote niebezpieczeństwo! Mistrzostwa lekkoatletyczne Japonii przyniosły szereg dobrych wyników: skok w dal i 110 mtr. przez płotki — Oda 7,19 mtr. i 15,3 sek.; 100 i 200 mtr. — Ozara 10,8 i 21,6 sek.; skok w wyż — Kimura 1,90 mtr. Skok o tyczce — Nishida 3,80 mtr.

Inne wyczyny są gorsze niż osiągnięte ostatnio przez polskich zawodników. A więc 400 mtr. — 51,1 sek.; 800 mtr. — 2 m. 1,2 s.; 1500 mtr. — 4 m. 14,2 sek.; kula — 12,35 mtr.; oszczep — 59,37 mtr.; dysk — 37,40 mtr.

Szesty etap „Tour de France” na przestrzeni Vannes — Le Sable — D’Olonne (204 klm.) wygrał Le Drogo w czasie 6 g. 23 m. 14 sek.

W ogólnej klasyfikacji po sześciu etapach prowadzi Devalle, mając 3 minuty przewagi nad Dochem Bidotem i Deoiletem. Zeszłoroczny zwycięzca Frantz jeszcze się nie „rozkręcił”.

Amerykański zawodowy związek bokserów ukarał grzywną dwu bokserów Hudkina — sumą 13.000 dolarów i Belangera 1.800 dol. za to, że obaj, spotkawszy się w ringu nie chcieli walczyć, choć widownia pełna była publiczności.

Stuszną karą dla zawodników lekceważących sobie publiczność, która „słono” za widowisko płaci.

Szanse drużyn ligowych

w niedzielnych spotkaniach Wisła na czele tabeli?

Zbliża się dla łódzkich drużyn ligowych niedziela, która jest dniem wielkiej wagi.

Zarówno ŁKS, jak i Turysta kończą dnia 14 b. m. pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich. W przededniu tej niedzieli Czerwoni znajdują się na trzecim miejscu w tabeli z 14-stoma punktami, a Fioletowi na 12-stem przy 8 pkt., zatem w strefie ogromnie niebezpiecznej. I gdy ŁKS będzie chciał poprawić swą lokatę, choćby dlatego, że przegrana może go cofnąć aż o parę miejsc, Turysta będą czynili wszystko, by wyprzedzić IFC, oraz Pogoń.

Zawody jednak obu łódzkich zespołów stoją pod znakiem zapytania. Czerwoni bowiem grają z Czarnymi we Lwowie gdzie punkty utracić nie trudno. Słaba ostatnio forma ŁKS-u nie rokuje mu zwycięstwa. Co prawda, Czarni podobno również są dość słabi, jednak zawsze są zespołem twardym. Należy więc oczekiwać raczej zwycięstwa lwowian.

Turystom los uśmiechnął się: spotkają się w Łodzi z Pogonią. Pogoń odniosła walne zwycięstwo nad Polonią, niemniej jednak gry ładnej nie pokazała. Tymczasem Fioletowi wczoraj zaprezentowali się w meczu z Hakoahem z jak najlepszej strony.

Przy takiej grze Turystów Pogoń z pewnością zawody przegra. Ale... mecz o mistrzostwo, to nie zawody towarzyskie. Trzeba w nim wykazać oprócz umiejętności, wolę zwycięstwa. Tę właśnie brak nieco Fioletowym. Jednak z ich zwycięstwem nad Pogonią trzeba się poważnie liczyć.

Nie mniejsze zainteresowanie niż mecz drużyn łódzkich, wzbudza spotkanie Wisły z IFC w Krakowie. W razie odniesienia zwycięstwa Wisła znajdzie się na pierwszym miejscu tabeli mistrzostw. Dowodziłoby to istotnie wielkiej wartości drużyny mistrza Polski. Jeżeli się zważy, że IFC jest zaledwie cieniem swej dawnej świetności, sukces Wisły jest więcej niż prawdopodobny. Możliwą jest nawet wysoka porażka katołowiczian, chociaż niespodzianki zdarzają się w lidze zbyt często, aby można było nieomylnie prorokować.

Czwarte spotkanie ligowe Warszawianki z Garbarnią w Warszawie zapowiada się niezmiernie ciekawie. Finisz Warszawianki w pierwszej rundzie jest naprawdę imponujący. 10 punktów przy 10-ciu grach to całkiem niezłe. Garbarnia ma również podobny stosunek 11 pkt. przy 11 grach. Pozycja Warszawianki jest zatem obecnie teoretycznie lepszą, bo przy zwycięstwie wysunie

się przed Garbarnię, mając jeszcze jeden mecz do rozegrania.

Garbarnia po szeregu pięknych zwycięstw spadła nieco w formie, podczas gdy Warszawianka zremisowała z Cracovią i pobiła „na głowę” Ruch. Papierowe przewidywania przemawiają zatem za warszawiakami, chociaż Garbarnia i na obcych boiskach grać umie. Mecz tych drużyn będzie walką dwu najmłodszych wiekiem drużyn w lidze jednocześnie będąc że najszybszych i obdarzonych największym temperamentem. Publiczność będzie miała widowisko niezwykle emocjonujące. Serię pięciu niedzielnych gier dopełnia mecz Polonii z Ruchem w Królewskiej Hucie.

Każde zawody Polonii są od pewnego czasu jej „pogrzebem”. Doskonała ta niegdyś drużyna znajduje się w rozpaczliwej sytuacji, 5 pkt. przy 11 grach to katastrofa. Tymczasem Polonii nadarza się okazja zdobycia 2-ch punktów na Ruchu, który „spuchł”. Słazacy po świetnym starcie są coraz słabsi ale czy pozwolą się pokonać „temu ostatniemu”? Zwycięstwo zresztą nie poprawiłoby Polonii jej pozycji, ale mogłoby być zadatkami na lepszy początek drugiej rundy. Tymczasem Polonia stoi nad przepaścią.

Przed międzynarodowymi meczami lekkoatletycznymi

W sobotę i niedzielę Lwów będzie widownią meczu lekkoatletycznego Polska — Rumunia. Reprezentacja została już ustalona w sposób następujący: Szenajch i Czysz (100 mtr.), Szenajch i Gniech (200 mtr.); Kostrzewski i Zuber (800 mtr.), Petkiewicz i Jaworski (1.500 mtr.); Petkiewicz i Sawaryn (5.000 i 10.000 mtr.); sztafeta 4X100 — Szenajch, Czysz, Piechocki Sikorski; 4X400 Kostrzewski Gniech, Piechacki i Zuber 110 płotki, Trojanowski Zajusz; 400 płotki, Kostrzewski i Trojanowski; skok w dal, Sikorski i Nowak; tyczka — Adamczak i Wjeczorek; dysk — Baran i Górski; kula — browolski i Buchała, skok w wyż Lokajski i Trojanowski.

Jak widać z nazwisk, skład reprezentacji naszej został ułożony wyłącznie na podstawie wyników, osiągniętych w mistrzostwach Polski. Jest to do pewnego stopnia lekomyślnie, gdyż zarówno Czysz, jak i Gniech oraz Piechocki mogą zawieść.

Specjalnie niefortunne jest wystawienie na 5.000 i 1.000 mtr. Sawaryna zamiast Sarneckiego. Choć na 5.000 klm. w mistrzostwie zwyciężył Sawaryn, lecz przewaga jego 2-oh mtr. nad Sarneckim przy słabym zresztą czasie jest nieprzekonywująca. Sarnecki na 10.000 mtr. jest o całą klasę lepszy od Sawaryna, więc jego właśnie powinien być P. Z. L. A. brać pod uwagę przy ustalaniu składu. Zwycięstwo drużyny polskiej nie ulega wątpliwości, niemniej jednak wszystkie punkty meczu powinno się obsadzić jak najmocniej.

W dniu 28 b. m. odbędzie się lekkoatletyczny mecz kobiety Polska — Austria w Królewskiej Hucie.

Program spotkania obejmuje: 60 mtr., 100 mtr., 200 mtr. 800 mtr. 80 mtr. przez płotki, 4X100 mtr. Skoki w dal i w wyż, rzuty kulą i dyskiem. Reprezentacja Polski zostanie zestawiona na podstawie wyników, osiągniętych w mistrzostwach Polski w dniach 12, 13 i 14 b. m.

Mecz poprzedni Polska — Austria przyniósł nieznaczne zwycięstwo Austrii, Tym razem walka będzie jeszcze bardziej zacięta, przy czym Austria ma większe szanse, gdyż wyniki kobiety w Wiedniu są obecnie doskonałe, szczególnie w biegach krótkich i w skokach.

AZS, warszawski który minimalną różnicą punktów przegrał mecz z M. A. F. C. w Budapeszcie, zaprosił lekkoatletów węgierskich na rewanż do Warszawy na dzień 7 i 8 września r. b. na bieźni polskiej akademicy węgierscy z pewnością ulegną AZS-iakom.

Niemcy-Anglia

Na dzień 24 sierpnia zapowiedziano wielki meeting lekkoatletyczny między Anglią i Niemcami. Mecz ma się odbyć w Londynie. Świetne wyniki zawodników niemieckich obecują im zwycięstwo na bieźni londyńskiej.

Förster mistrzem tennisowym Wielkopolski

Mistrzostwo tenisowe Wielkopolski zdobył dr. Förster, bijąc w finale Botera 6:2, 6:8, 8:6, 6:4.

Dr. Förster wraz ze Stolarowem wyjechał na turniej tenisowy do Zoppot, gdzie biorą udział również Kehrling, Krepuska i Matejka. W turnieju grać będzie także nie bez szans Jędrzejowska.

Po skończonych zawodach w Zoppotach tenisistów polscy jada na turniej do Gdyni.

Łódź filmuje

Operator filmowy w dniu dzisiejszym przy sprzyjającej pogodzie ZDEJMOWAĆ BĘDZIE W GODZ. OD 11 13 i OD 16 — 19 PRZED KAWIARNIĄ „ESPLANADA” UL. PIOTRKOWSKA 100

wręczając jednocześnie sfilmowanym numer porządkowy oraz informację w jaki sposób wykupić kartę z trzema najlepiej uchwyconymi pozami

Karta taka kosztuje zł. 1,85, JEDNAKŻE POSIADACZE KUPONÓW ZAMIESZCZONYCH W „GŁOSIE POLSKIM” PŁACĄ JE DYNIE ZŁ. 1 GR. 20.

Wykupujący odbitkę filmową otrzymują jednocześnie KUPON upoważniający do nabycia ulgowego biletu, tańszego od normalnego ZŁ. 1, na 1-sze MIEJSCE DO GRAND - KINA.

A WIĘC „GŁOS POLSKI” O-FIARUJE SWYM CZYTELNIKOM NAJTANSZE ZDJĘCIE W DODATKU ZA 20 GROSZY.

Odbiór zdjęć w administracji „Głosu Polskiego”, ul. Piotrkowska Nr. 106, w godzinach od 9 do 21-ej. Dla uzyskania ulgi należy przedstawić kupon z datą dnia od biuro zdjęcia. Kupon taki znajduje się będą w każdym numerze „Głosu Polskiego”.

Uwaga: Niewykupione dotychczas w „Grand - Kinie” zdjęcia, są do odebrania w administracji „Głosu Polskiego”.

Wyciąć!

11 lipiec 1929 r.

Kupon ulgowy upoważniający do odbioru w administracji „Głosu Polskiego” zdjęcia filmowego za okazaniem dowodu sfilmowania.

Wyciąć!

Mistrzostwa Szkół wojskowych

Rozegrane w Toruniu mistrzostwa szkół wojskowych w lekkiej atletyce przyniosły zwycięstwo szkole podchorążych sanitarnych (Warszawa) — 30 pkt., przed szkołą podchor. piechoty (Ostrów-Komorowo) — 26 pkt. i szk. podchorążych artylerji — 15 pkt.

Zwycięstwem tym szkoła sanitarna zdobyła sobie miano najlepiej usportowionej ze wszystkich szkół wojskowych w Polsce. Poprzednio podchorążowie - medycy wygrali mistrzostwo w szermierce. Pozaatem posiadają najlepszą w Polsce drużynę rugby.

Por. Baran jedzie do Szwecji

Jak się dowiadujemy, por. Józef Baran wyjeżdża na pewien czas do Szwecji i dlatego nie będzie mógł wziąć udziału w lekkoatletycznym meczu Polska — Rumunia, mimo, iż został wyznaczony przez P.Z.L.A.

Austria-Szwajcaria

Dnia 11 sierpnia w Brnie szwajcarskim odbędzie się kobiety mecz lekkoatletyczny między Austrią i Szwajcarią.

Zwycięstwo Austrii jest całkiem pewne.

Personalja

Wice-prezes P.Z.T.K. p. Thiele reprezentować będzie w Zurichu na zawodach kolarskich o mistrzostwo świata Polski związek Towarzystw Kolarskich.

Baron Hebler z Wrocławia weźmie udział w automobilowym zjeździe gwiazdystom do Poznania na maszynie „Maybach”.

Słynny narciarz norweski Rudi mistrz świata w skokach, został zaangażowany przez pewną niemiecką wytwórnię filmową.

Cierpiący

NA ARTRETYZM, KATAR ZOŁĄDKA i KISZEK, WĄTROBY

niech nie omieszka skorzystać z AKTYWOWANYCH TABLETEK KARLSBADZKICH

Magistra KLAWE

przez aktywowanie TABLETEK. Postawy w działaniu swem możliwie zbliżone do świeżej naturalnej wody. Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji.

313-7

Wstrząsający dramat erotyczny wielkiej miłości i poświęcenia p. t.

„NIELUDZKI OKUP”

(Rodzina bez moralności).

W rolach głównych: Carmen Cartellieri, Colette Bretti i inni.

Początek o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele od 12-ej w poł.

Uwaga: Ceny zniżone! III m. zł. 1, I i II zł. 2.

Sytuacja zbożowa Niemiec

Zgóry można było przewidzieć, że ustawa o przemyśle zboża, jakoteż podwyższenie cła importowego na nie zostanie przez Parlament Rzeszy przyjęta. Jakkolwiek było to prawie pewne, to jednak okres poprzedzający decyzję w tym względzie, zwłaszcza także co do zamierzeń monopolistycznych, ujawnił ciągle zmienne wahania rynku bądź to w kierunku jego paraliżowania, bądź też podniecania. Ewentualność wprowadzenia monopolu handlu zbożem działała na rynku paraliżująco, ewentualność podwyżki cła importowego w najwyższym stopniu podniecająco, gdyż daje to sposobność i możność wprowadzenia jeszcze przed wejściem podwyżki w życie towaru po ciele starym i zarobieniem w ten sposób całej jego różnicy.

Równoległe z tem działy na rynek niemiecki podwyżka szwedzkiego cła importowego na zboże, która dawała te same, co powyżej, możliwości handlu i zarobku, jednak wobec braku towaru gotowego do dostawy natychmiastowej i niepewności co do terminu wejścia w życie podwyżki, nie mogły zostać w pełni wykorzystane, przyczyniając się jednocześnie do zamętu i niepewności.

Nie bez wpływu na kształtowanie się rynku niemieckiego pozostawała sytuacja na amerykańskich rynkach zbożowych, znajdujących się pod działaniem następujących czynników: widoków co do nowych zbiorów, billu farmerskiego w Stanach Zjednoczonych przy nadwyżce zboża z roku ubiegłego i sprzecznej ze sobą polityki zbożowej państwa kanadyjskiego z jednej, a Argentyny z drugiej strony. Odnosi się to jednak głównie do pszenicy, gdyż o ile chodzi o rynek niemiecki — import żyta amerykańskiego w tym roku miał

miejsce tylko w wyjątkowych i sporadycznych wypadkach obecnie zaś po podwyższeniu wwozowych niemieckich cel zbożowych o jego przywozie niemożność być wogóle mowy.

Jakkolwiek bowiem nieznane są jeszcze przepisy wykonawcze co do uchwalonej przez Reichstag podwyżki cel, to jednak w kołach fachowych panuje zdanie, że będą one obowiązywać od 10 bm. i wynosić:

Na pszenicę Mk. 65 za 1000 kg. (dotąd Mk. 50.—), na żyto Mk. 60 za 1000 kg. (dotąd Mk. 50.—) na owies Mk. 60 za 1000 kg. (dotąd Mk. 50.—). Stosownie do tych sta-

wek celnych zostaną podwyższone także zezwolenia przywozowe, jeśli przeto wywiezie ktoś np.: 1000 kg. żyta, to otrzyma pozwolenie przywozu wartości nominalnej, czyli premię Mk. 60.—, a zatem 10 Mk. więcej niż poprzednio.

W ten sposób niemieckie żyto potanieje w eksporcie i stanie się konkurencyjniejszym w stosunku do żyta innych provenjencji o dalsze Żł. 10 na tonnie. Ma to znaczenie głównie w odniesieniu do żyta polskiego, odbije się też na jego cenach i możliwościach zbytu nie tylko z rozpoczęciem nowej kampanji, lecz z wejściem w życie tej podwyżki a zatem na posiadanej przez Polskę

nadwyżce zboża na sprzedaż głównie żyta i owsa.

Należy przytem zaznaczyć, że niemieckie cła bojowe w stosunku do Polski nie przestają obowiązywać. W czasokresie od 24—29 u. m. panowała jednak w związku z przytoczonymi poprzednio czynnikami tak w Niemczech, jak i na rynkach amerykańskich oraz w Szwecji tendencja wybitnie silna na żyto i owoce, z których rynek nasz wybitnie interesuje przede wszystkim żyto. Tendencja na nie była w Polsce mocna jakkolwiek transakcje dokonywane w bardzo szczupłych ilościach. Płacono za nie Żł. 28.75 — 29.50 franco Łódź

Światowe rynki masła i jaj Zwyczajna ceł wwozowych w Niemczech

Na posiedzeniu w dn. 26 czerwca b. r. Reichstag uchwalił podwyższyć cło wwozowe na masło do 50 marek za 1 q. na pierwsze 4 lata; na następne dwa lata cło ma być obniżone do 40 marek, na dalsze dwa lata do 30 marek. Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 31 lipca b. r. W związku z tem na niemieckim rynku masła nastąpiło znaczne ożywienie. Rozpoczął się silny popyt, zwłaszcza na dobre gatunki, celem przechowania tychże do czasu wprowadzenia nowej ustawy. Wskutek tego ceny masła podskoczyły w górę, zwłaszcza, że równocześnie dowozy zmniejszyły się o 10 procent.

W ubiegłym tygodniu poszukiwane było w dużym stopniu na rynku berlińskim polskie masło deserowe.

Na rynku londyńskim ceny masła utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Nadeszły większe partje masła polskiego, które jednak nie cieszy się zbyt wielkim popytem i wykazuje tendencję słabą.

Na światowych rynkach jajo-czarskich panuje w dalszym ciągu tendencja zwykła. W Paryżu kursy jaja południowe i zagraniczne gatunki tańsze podrożały. Na rynku berlińskim daje się zauważyć usposobienie mocne. W Polsce malejące dowozy spo-

wodowały dalszą znaczną zwyżkę cen.

Sezon tegoroczny stanowi pod względem nieprzerwanej zwyżki cen rekord w dziejach handlu jajo-czarskiego. Ceny podnoszą się stale już nie z tygodnia na tydzień, ale z dnia na dzień prawie bez jednego załamania się i dzieje się to w czerwcu i pierwszej połowie lipca, które są zwykle okresem depresji i zastój na rynkach zbytu Zagranica płaci wysokie ceny pomimo znikomej konsumpcji, tak, że w razie wzrostu konsumpcji który zwykle następuje w drugiej połowie lipca, należy się spodziewać dalszej poważnej zwyżki.

Ignorancja czy zła wola?

Błędne informacje pisma angielskiego o przemyśle polskim

W jednym z ostatnich numerów gazety londyńskiej „Daily Express” ukazała się notatka p. t. „Wyrób papieru w Polsce”, która podajemy w dosłownym tłumaczeniu:

„Donoszą mi, że Brytyjski i Europejski Związek (Trust) Drzewny S. A. (Ltd.), który został utworzony w maju r. ub. z kapitałem 1.000.000 £., będzie mógł niedługo zorganizować pomocnicze Towarzystwo dla wyrobu masy drzewnej i papieru w Polsce. Obecnie są w toku pertraktacje z

rzędem polskim co do zapewnienia równomierniej dostawy drzewa na pewną ilość lat zgóry i, jeżeli wynik pertraktacji będzie korzystny, projekt ten zostanie natychmiast wprowadzony w życie. W rzeczywistości krajowy wyrób papieru obecnie w Polsce nie istnieje, sądzą też, że rząd polski, chcąc poprzeć założenie tego przemysłu, zadeklaruje sam część kapitału zakładowego dla nowego przedsiębiorstwa”.

Jak widać, autor powyższej

notatki zdradza zupełną ignorancję w sprawach gospodarczych, a w szczególności w sprawach dotyczących przemysłu polskiego; wiadomo bowiem, że w Polsce istnieje obecnie 26 fabryk papieru, zatrudniających około 10 tysięcy robotników, które w 1928 r. wyprodukowały 127,662 tonny papieru i 25,791 tonny tektury. Jest dla nas rzeczą zupełnie niezrozumiałą, jak poważne pismo może zamieszczać bezkrytycznie podobne kompromitujące je informacje.

Fala protestów wekslowych

w dosadny sposób maluje rozmiary kryzysu gospodarczego

Od roku już liczba protestowanych weksli w Polsce stale rośnie. W maju osiągnęła ona punkt kulminacyjny.

Wedłu danych Głównego Urzędu Statystycznego:

w styczniu 1929 r. zaprotestowano 356.691 weksli za sumę 76.787.000 zł.,

w lutym zaprotestowano 390.339 weksli za sumę 82.660.000 zł.,

w marcu zaprotestowano 441.176 weksli za sumę 92.627.000 zł.,

w kwietniu zaprotestowano 454 tys. 679 weksli za sumę 100.054.000 zł.,

w maju zaprotestowano 514.662 weksle za sumę 113.597.000 zł.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w Warszawie w maju bowiem zaprotestowano w Warszawie: 105

tys. 483 weksle na sumę 26.455.000 zł. W Łodzi w tym samym miesiącu zaprotestowano 48.833 weksle na sumę 9.803.000 zł.

W okręgach rolniczych liczba protestowanych weksli również osiągnęła bardzo poważną liczbę, stwierdzając, ciężką sytuację rolnictwa.

W woj. Lubelskim zaprotestowano na weksli na sumę 4.166.000 zł.

Przewyższało je jeszcze woj. Kieleckie dając protestów na 9.089.000 zł. W woj. Poznańskie wyraziło się w statystyce protestów sumą 3.015.000 zł. (miasto 3.678.000 zł.), Pomorze 2.613.000 zł. W woj. Łódzkiem suma weksli zaprotestowanych przewyższyła 5 milj. zł. Stosunkowo niewiele protestów dało m. Białystok na sumę 847.000 zł. w samem natomiast Wilnie zaprotestowano weksli na 2.091.000 zł. Na

śląsku ogólna liczba protestów wyniosła zgórą 10.000 weksli na sumę 3.245.000 zł. W woj. Krakowskim suma protestowanych weksli równa się 4.169.000 zł. w woj. Lwowskiem 7.020.000 zł. W miastach Krakowie i Lwowie zaprotestowano weksli na sumę 2.313.000 zł. i 4.305.000 zł.

Najmniejszą ilość protestowanych weksli wykazują woj. północno-wschodnie, jak Wilno i Nowogródek (592.000 i 876.000 zł.), co tłumaczy się jednak słabym tętnem życia gospodarczego, podczas, kiedy już w woj. Wołyńskim sumą weksli zaprotestowanych stanowią prawie 3 i pół miliona zł.

Te smutne cyfry w sposób dosadny malują kryzys gospodarczy i finansowy, jaki Polskę przeżywa.

Gospodarka Z. S. S. R. Cukrownictwo w „piatiletce”

Oczekiwane przez miarodajne czynniki sowieckiego trustu cukrowego wyniki ubiegłej kampanji cukrowniczej okazały się nierealne, gdyż wyprodukowano zamiast 1.312.000 tonn, tylko 1.180.000 t. białego cukru, czyli o całe 10,1 procent mniej. Przyczyną tego leżą niewątpliwie w dużej mierze w niesprzyjającej pogodzie, nie wykluczone wszakże są i pomyłki przy obliczaniu.

W dniu 10 listopada roku ubiegłego szacowano ogólną wytwórczość zeszłoroczną buraków cukrowych na 8.990.000 t., podczas gdy najprawdopodobniej nie przekraczała ona 8.700.000 t. Zamierzony program podniesienia produkcji nie został również przeprowadzony w zakresie obniżenia kosztów własnych.

Mimo to, najbliższy plan gospodarczy, mianowicie na 1929—1930 rok — przewiduje produkcję cukru białego w wysokości 1 milion 589 tysięcy 880 t. W celu zachęcenia włościan do uprawy buraków przewidziany jest dla nich cały szereg ulg i ułatwień, jak np. w uzyskiwaniu na dostępniejszych warunkach maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, materiału siewnego i t. d. Jednocześnie stosuje się, z niedużym wszakże skutkiem, przymus uprawy buraków. Dotychczasowa statystyka wskazuje mimo to na fakt znacznie oporniejszego w roku bieżącym, niż w roku ubiegłym zakontraktowania obszarów włościańskich, zajętych pod buraki. Wobec tego wykonanie planu na bieżący rok gospodarczy wydaje się problematyczne.

Jednocześnie przemysł cukrowniczy ma poczesne miejsce i w tak zw. „piatiletce”, t. zn. planie, ustalonym na najbliższe pięć lat, gdyż projektowana jest budowa 13 nowych cukrowni oraz zmodernizowanie i naprawienie wielu już istniejących.

Reformę systemu podatkowego zapowiada Min. Skarbu

Ministerstwo skarbu prowadzi studia nad nowymi przedłożeniami podatkowymi, które zostaną przedłożone sejmowi na sesji jesiennej.

Nie wydaje się prawdopodobnym, by ze względu na trudne położenie rolnictwa zostały ponownie wniesione przedłożenia o podwyższeniu podatku gruntowego lub też przedłożenie o wprowadzeniu podatku mieszkaniowego dla budynków wiejskich.

Obecnie wypracowana została nowela o podatku od obrotu, która nie będzie prawdopodobnie dążyła do rozszerzenia uprawnień ministra do obniżenia stopy, lecz sama obniży pozytywnie stopę podatku obrotowego dla wszelkiego handlu na 1 procent. (O ile oczywiście handel nie opłacał już w drodze wyjątku mniej niż 1%).

Na razie nie jest przewidzianem w noweli obniżenie stopy podatkowej dla przemysłu. Jednakowoż rząd, a w szczególności premier zastanawiają się nad możliwością wprowadzenia ulg co do podatku obrotowego dla niektórych gałęzi przemysłu, szczególnie dotkniętych przesileniem, na podstawie uprawnień, służących ministrowi skarbu na zasadzie art. 94, który mówi o wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie podczas gdy uiszczenie podatku mogłoby narazić egzystencję gospodarczą płatników.

Reforma podatkowa

Jak się dowiadujemy, obecnie prowadzone przez ministerstwo skarbu prace nad reformą systemu podatkowego skoncentrowane są nad najwydatniejszymi podatkami

Reforma obejmuje podatek majątkowy, przemysłowy, gruntowy i spadkowy.

GIEŁDA. URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ

Gotówka:

Holandja 358.23
Londyn 43.265
Paryż 34.91
Praga 26.385
Szwajcaria 171.52
Wiedeń 125.39
Włochy 46.66
Budapeszt 155.56
Berła 212.40

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dyskontowy 126.—
Zarobkowy 78.50
Polski 159
Firley 52.50 52 53
Modrzejów 25
Parowozy 25
Zieleniewski 122 124
Sole potasowe 32
Lilpop 28.75
Ostrowieckie 79
Starachowice 26.50

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. Pożyczka inwestycyjna 105.75 106.50
5 proc. Pożyczka dolarowa (dolarówka) 62.75 63.25
5 proc. Pożyczka konwencyjna 46.—
6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r. 83.50 83
7 proc. Pożyczka stabilizacyjna 91.50
10 proc. kolejowa 102.50
4 i pół proc. listy zast. Tow. kred. dywizyjnego ziemskiego 48.25
5 proc. List. zastw. tow. kred. m. Warszawy 52.25
8 proc. Listy zastaw. tow. kred. m. Warszawy 67 66.75 67.9
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Częstochowy 57
5 proc. m. Kalisza 42.9
8 proc. List. zastaw. kred. m. Łódź 59.25 59.50
8 proc. m. Piotrkowa 57.50
10 proc. m. Radomia 71.9
10 proc. list. zastw. kred. m. Siedlec 68.50

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjnych
„RAWICKI i WINTER inżynierowie”

Sp. z ogr. odp.

ul. Kilińskiego Nr. 41, telefon 72-96

**ROBOTY BUDOWLANE, ŻELAZO-BETONOWE
 PRZEBUDÓWKI i REMONTY DOMÓW i MIESZKAŃ**

KONCESJONOWANE BIURO PRZYŁĄCZEŃ KANALIZACJI

domowej do sieci kanalizacyjnej miejskiej.

— Plany i koszty robót kanalizacyjnych. —

**ODCISKI
 ZNIKNA
 ODRAZU**



Patent zgi. P. 25529 (U. P. 2413)

Jeśli zamiast plwów i plastrów użyjesz higienicznego aparatu „OZO”, który natychmiast **bezpiecznie i bez bólu usunie odciski**. Jest to aparat z masy organicznej, więc jest wyłączone najmniejsze zakażenie, pozatem dokładnie dezynfekowany.

Jeśli w ciągu 5 cju minut odcisk nie zniknie przy użyciu „OZO” zwracamy pieniądze.

„OZO” jest to aparat trwały i może być używany przez czas długi do usuwania odcisków i wogóle wszelkich zgrubień skóry.

Lab. Chem. „DINOL” Warszawa, Elektoralna 26, 3. Tel. 240 52, Konto czek. w P. K. O. 13507

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych, gdzie niema wysyłamy tylko po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. zł. 3.75 gr. wraz z przesyłką.

Do akt. Nr. 594 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski

zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.

ogłasza, że w dniu 19 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej № 51,

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego

ruchomości, należących do Tow. Łódzkiej fabryki nici do szycia i fabr. koronek i haftów w Kaliszu p. t. „Trójkąt” w. Jakób Fuks i

składających się z biurka, maszyny do pisania i leżaka oszacowanych na sumę zł. 1.150.—

Łódź, dn. 5.7.29 r.

Komornik T. Chorzelski.

Dr. med. Zygmunt

Datynier

Urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 9—10 i od 6—8 w

Piramowicza 2 dawn. Ogińskiego.

Tel. 48-95.

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi,

podaje niniejszym do wiadomości, że **budżet Gminy na 1929 rok zostaje, w myśl istniejących przepisów, wyłożony do wglądu na przeciąg 8 dni t. j. od dn. 11.VII. do 19.VII.1929 r.** włącznie w kancelarji Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6 w godz. od 10-ej rano do 1-ei po południu.

Łódź, dnia 10 lipca 1929 r.

Ogłoszenia drobne

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42, Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 2175—30

SAMODZIELNY ELEKTROMONTER z długoletnią praktyką poszukiwany. Zgłoszenia z świadectwami do browaru. Orla 25 2244—11

PRZYSPOSABIAM

do egzaminu na politechnikę z geometrii wykresowej i rysunku technicznego. Wiadomość ul. Emilji 6 m. 4, B. Siminowicz, od g. 3—6, 2159—11

SRODOBROW —

Otwook, Konopnickiej 17, Pensjonat dla dzieci i młodzieży Belli Fruchtówny. Willa przebudowana według ostatnich wymagań higieny, Racjonalne odżywianie. Troskliwa opieka pedagogiczna 2235—12

ZAKŁAD KRAWIECKI

L. Staśkowski, Piotrkowska 285 poleca, ubiory gotowe i na zamówienia. Warunki dogodnie 1777—51

ZGUBIONO

kartę mobilizacyjną i książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U.—Kutno na nazwisko Domankiewicza Joela 2259—11

ZGINAŁ

tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Łodzi na nazwisko Marjana Hajduka zam. Podgórna 22 2255

ZGINEŁA

karta odroczeniowa wydana przez P. K. U. w Koninie, na nazwisko Ericha Matza 2250—15

ZGINAŁ

dowód osobisty wydany przez m. m. Władysławowa, na nazwisko Ericha Matza zam. w Łodzi ul. Radwińska 54 2249—11



Znawcy kupują

tylko

Patentowane łózka polowe

marki „PALMA”



KUPON

na 5 proc. zniżkę z każdego przedmiotu marki „PALMA” zakupionego w sklepach, których wykaz jest zamieszczony w ogłoszeniach niedzielnych

Do akt. Nr. 593-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski

zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 19 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej № 51,

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego

ruchomości, należących do Tow. Łódzkiej fabryki nici do szycia i fabryki koronek i haftów w Kaliszu p. t. „Trójkąt” w. Jakób Fuks i

składających się z kasy ogniotrwałej oszacowanych na sumę zł. 1.100.—

Łódź, dn. 5.7.29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

Wielki Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)

Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od 9. VII. do 15. VII. 1929 r.

Dla dorosłych:

Tańczący Wiedeń
 Komedja w 10 aktach
 W roli głównej **LYA MARA**

Dla młodzieży:

Pogromca chmur
 Dramat w 8 aktach.

DLA DOROSŁYCH:

Początek seansów o godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.

DLA MŁODZIEŻY:

Początek seansów o godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 15.

Lecznicy Elixir do zębów

ŻMIJKA

odświeża usta, konserwuje i wzmacnia zęby i dziąsła. Do nabycia tylko

Apteka S. Bartoszewskiego, Łódź, ul. Piotrkowska 164, tel. 7-15

Do akt. Nr. 540-1929 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz i rewiru powiatu Łódzkiego, Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu przy ul. Łęczyckiej 2, na

zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 18-go lipca 1929 r. od godz. 10 rano, będzie dokonana publiczna licytacja

ruchomości, należących do Teodora Hoffmana i

składających się z jednej krowy, ocenionej na sumę zł. 500.—

Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego 29

Zgierz d. 10.7.29 r.

Komornik: Br. Dembowski.

Do akt. Nr. 673-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza

№ 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 18 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja pod

№ 75, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego

ruchomości, należących do Dory Klinger i

składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 540.—

Łódź, dn. 4.7.29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 608 1929 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz i rewiru powiatu Łódzkiego, Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu przy ul. Łęczyckiej № 2 na

zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 18-go lipca 1929 r. od godz. 10 rano będzie dokonana publiczna licytacja

ruchomości, należących do Teodora Hoffmana i

składających się z jednej klaczy ocenionej na sumę zł. 400.—

Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego 29

Zgierz, d. 10.7.29 r.

Komornik: Br. Dembowski.

Dr. **St. Bibergal**

Moniuszki 11

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia

Przyjmuje od 8-11 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10—11

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50.—; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrów 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamieszczane odpłacane są o 50 proc. firm zaogr. o 100 pr. za zastrzeżone miejscowe dopłat.